

## Pogłowie świń spadło – jak wpłynie to na ceny?

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 11 lutego 2019

**Pogłowie świń drastycznie spadło – podaje GUS. To żadna niespodzianka, biorąc pod uwagę problemy hodowców z ASF i dostosowaniem się do zasad bioasekuracji. Jednak, czy zmniejszenie się ilości prosiąt, warchlaków i świń może mieć dla rolników pozytywne skutki?**

Według szacunków GUS, pogłowie świń w grudniu ubiegłego roku uplasowało się na poziomie 11 027,7 tys. sztuk. Oznacza to 7,4 proc. spadek w porównaniu z 2017 rokiem., gdy wynosiło 880,5 tys. sztuk. Najbardziej zmalała ilość świń na chów o wadze co najmniej 50 kg (-18 proc.), prosiąt (-16,3 proc.) oraz warchlaków (-8 proc.). Nieznacznie (+0,2 proc.) wzrosło jedynie pogłowie tuczników.

GUS podaje, że największe udziały w pogłowie świń mają województwa: wielkopolskie (36 proc.), mazowieckie (10,5 proc.) i łódzkie (10 proc.). Najmniejsze: śląskie, świętokrzyskie i małopolskie.

### Pogłowie świń w dół



fot. AgroFoto.pl, użytkownik: matias95

Pogłowie świń sięga 11 027,7 tys. sztuk. Źródło: AgroFoto.pl, matias95

Drastyczny spadek pogłowia nie powinien być dla nikogo niespodzianką. Hodowcy nie mają łatwo, borykają się z niskimi cenami żywca i chorobą afrykańskiego pomoru świń. Wielu miało problemy z dostosowaniem się do zasad bioasekuracji.

ASF naraził producentów świń na ogromne straty oraz poważne ograniczenia w produkcji i sprzedaży wyrobów mięsnych. W efekcie, ilość gospodarstw, szczególnie na wschodzie Polski zmniejszyła się.

## ASF znów atakuje

Ostatnio wydawało się, że rolnicy będą mieć trochę spokoju od ASF. Resort rolnictwa chwalił się w styczniu, że od września nie odnotowano ani jednego przypadku tej choroby u świń. Nadzieje na zwalczenie wirusa przysły jednak już w lutym – wirus wykryto w gospodarstwie w województwie warmińsko-mazurskim.

***– Mieliśmy nadzieję, że z ASF u świń będzie spokój do wiosny, ale niestety choroba wróciła. Bardzo niepokojące jest to, że ASF tak szybko rozprzestrzenia się wśród dzików, nie wróży to dobrze*** – martwi się Jan Kowal z Wielkopolski.

## Zła informacja, dobre skutki?

Czy informacja o spadku pogłowia może mieć dla rolników pozytywne skutki? Tak – odpowiada Krajowy Związek Pracodawców- Producentów Trzody Chlewnej.

***– Z jednej strony tak drastyczny spadek pogłowia w Polsce niepokoi. Z drugiej, dla tych co przetrwali kryzysowy okres niskich cen, jest to jednak sygnał wskazujący na możliwą poprawę cen skupu w nadchodzących miesiącach*** – podaje Krajowy Związek Producentów i Pracodawców Trzody Chlewnej.



Od stycznia do listopada ubiegłego roku import żywej trzody chlewnej wyniósł 6863,6 tys. sztuk.  
Źródło: AgroFoto.pl, BusteR

## Maleje nie tylko w Polsce

Jak przekonuje KZP-PTCH, likwidacja pogłowia macior widoczna jest w wielu unijnych krajach od jesieni ubiegłego roku. W całej UE pogłowiu macior zmalało w ubiegłym roku o 0,9 proc., pogłowiu macior prośnych – o 2 proc.

***– Szersze spojrzenie daje możliwość prognozowania spadku produkcji żywca wieprzowego w 2019 roku. Jest duże prawdopodobieństwo, że wzrost cen z powodów pozasezonowych będzie widoczny w drugiej połowie tego roku. Jeżeli do tego dodamy prawdopodobny wzrost eksportu unijnego do Chin, to ceny w niedługiej perspektywie powinny wzrosnąć – przekonuje KZP-PTCH.***

## Jakie ceny żywca?

Jak informuje GUS, przeciętna cena kilograma żywca wieprzowego w skupie w ubiegłym roku wyniosła 4,47 zł. To o prawie 12,5 proc. mniej niż w 2017 roku. Natomiast w grudniu 2018 roku płacono rolnikom 4,68 zł/kg żywca (- 8 proc.).

[Przeczytaj więcej o problemach rolników z ASF!](#)